

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, sobota dnia 17 marca 1934

Rok 29

Nr. 1243

Samobójstwo zabójcy antyfaszystowskiego adwokata

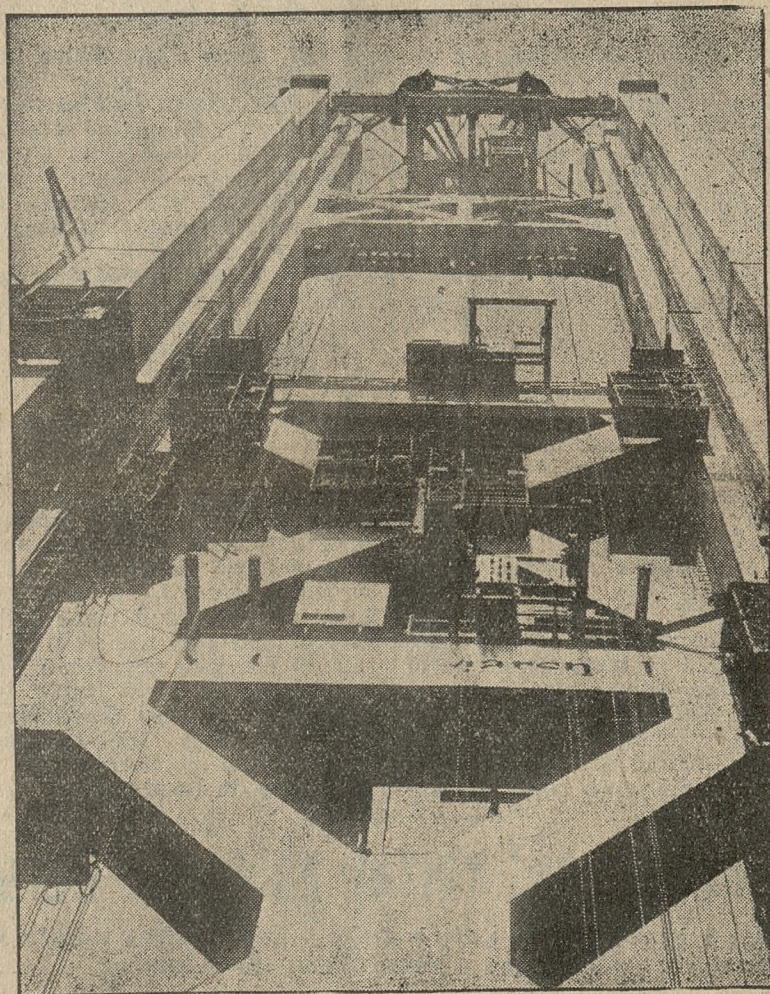
Nakaz partji faszystowskiej, czy zemsta osobista

Paryż. (PAT). Podczas wiecu komunistycznego popełnił nagle samobójstwo wystrzałem z rewolweru Włoch Dante Bonfanti. W kieszeni samobójcy policja znalazła list, w którym Bonfanti przyznaje się do zabójstwa adwokata włoskiego Clericiego, redaktora wychodzącego w Paryżu antyfaszystowskiego pisma „La Liberta”. Niezależnie od tego, znaleziono przy samobójcy legitymację członkowską jednej z organizacji faszystowskich w Paryżu.

Potwierdzałyby to przypuszczenie „La Liberta”, która twierdzi kategorycznie, że Clerici padł ofiarą faszystów. Z drugiej strony władze śledcze wyjaśniają, że samobójca Bonfanti był w swoim czasie klientem adwokata Clericiego, który bronił go przed sądem w Medjolanie. Po przyjeździe do Paryża Bonfanti zgłosił się do Clericiego z prośbą

o listy polecające, w celu znalezienia pracy. Clerici dał mu te listy, ale w kilka dni później ukazał się w „La Liberta” artykuł, ostrzegający przed Bonfantim jako prowokatorem faszystowskim.

Przypuszczając, że notatkę napisał Clerici, rozgoryczony Bonfanti udał się do niego po wyjaśnienia, a wyrzucony za drzwi, przez zemstę, zastrzelił Clericiego.



Ciekawe zdjęcie perspektywiczne 120 m wysokiego pilastru mostu Golden-Gate, budowanego ze stali i żelaza nad zatoką San Francisco. Pilastr ten stanowi zarazem unikat w świecie, gdyż co do wysokości jest rekordowy. Pisma amerykańskie podnoszą z dumą jeszcze jedną „osobliwość”: przy budowie tego kolosu obyło się bez żadnego poważniejszego wypadku.

Tragiczna śmierć dzieci pod gruzami

Rzym. (Tel. wł.) W Castelverde pod Cremoną znajdują się ruiny starej kaplicy. Ruiny te były ulubionym miejscem zabaw dzieci.

Prawdopodobnie pod działaniem ostatnich deszczy zawałiła się ściana zasypując pięciu chłopców. Zpod gruzów wydobyto dwóch zabitych i trzech ciężko poranionych.

Katastrofa tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie przybrała większych rozmiarów, bowiem na krótko przed zawaleniem się ściany około 15 chłopaków wybiegło z ruin, aby przyglądać się walce dwóch byków na pastwisku.

Statek zatonał

Londyn. (PAT). Wskutek burzy w wejścia do portu Wick w pln. Szkocji zatonał duński statek rybacki „Melha”. Cała załoga zginęła.

Pięciolecie min. Lazarevića

Warszawa. (PAT). W związku z 5-leciem urzędowania min. Lazarevića na stanowisku posła Jugosławji w Warszawie delegacja Komitetu Polskiego Porozumienia Prasowego polsko-jugosłowiańskiego złożyła p. Postowi z tej okazji swoje życzenia.

(Min. Lazarević w czasie swego 5-cio letniego urzędowania, na które przypada także pierwsza wizyta ministra spr. zagranicznych Jugosławji w Polsce (dotąd nie odwzajemniona), przyczynił się wiele do zbliżenia kulturalnego polsko-jugosłowiańskiego. W tym kierunku umiał sobie dobrać pierwszorzędny współpracownika w wybitnym poecie i współpracującym przyjacielu Polski, prof. Beneziczu. Min. Lazarevićowi, znanemu także licznym zwolennikom Tow. polsko-jugosłowiańskiego w Poznaniu, życzymy, aby starania jego o nawiązanie jak najściślejszych stosunków pomiędzy Polską a Jugosławją, uwięzione zostały jak najlepszymi wynikami pod każdym względem).

Mussolini miał być zamordowany

Sprawcy zamachu bombowego na bazylikę św. Piotra w Rzymie przed specjalnym trybunałem Obrony Państwa

Rzym. (PAT). Specjalny Trybunał Obrony Państwa rozpoczął dziś rano rozprawę przeciw sprawcom zamachu bombowego w bazylice św. Piotra. W dniu 25 6. z. r. — jak wiadomo — wybuch bomby zranił 4 osoby. Oskarżeni przyznali się w ślektwie, że zamach został dokonany z ramienia grupy antyfaszystowskiej, przebywającej we Francji. Zamach ten miał być według zamiaru organizatorów i wykonawców pierwszym aktem zakrojonej na szeroką skalę akcji terrorystycznej, mającej na celu zamordowanie szefa rządu włoskiego.

Rzym. (Tel. wł.) W procesie o zamach bombowy w bazylice św. Piotra, jeden z oskarżonych, chemik Capezzo, przyznał się do sfabrykowania bomby, wypierając się jednak, jakoby wiedział, do jakiego celu bomba ma służyć. Również oskarżeni Kl. Cianka i Bussilioni twierdzą, że nie mieli zamiaru dokonać zamachu na życie Mussoliniego.

Świadkowie oskarżenia dowodzą, że zamach w bazylice był dziełem organizacji antyfaszystowskiej, mającej swą centralę w Paryżu, dokąd Bussilioni często wyjeżdżał. Polecenie wykonania zamachu wydane być miało przez brata Kl. Cianki, zaś inicjatorami całego planu mieli być Salvenini i Rosselli, znani jako zdecydowani przeciwnicy faszyzmu.

Trzy samobójstwa

Budapeszt. (PAT). W miejscowości Ujkecsko trzy dziewczyny wiejskie, które kochały się nieszczęśliwie w pewnym rolniku popełniły samobójstwa. Dwie z nich zmarły, trzecią zdolano uratować.

Następnego jednak dnia wyratowana od śmierci dziewczyna ponownie targnęła się na życie. Tym razem pomoc okazała się już bezskuteczna i nieszczęśliwa zmarła.

Uznanie Sowietów przez Czechosłowację

Moskwa. (Tel. wł.). Według doniesień z kół urzędowych czechosłowacki minister spraw zagranicznych telegraficznie zaproponował Sowietom podpisanie układu z Czechosłowacją. W związku z tą propozycją poseł sowiecki w Pradze otrzymał polecenie rozpoczęcia rokowań w tej sprawie.

Oznaczałoby to uznanie przez Czechosłowację Sowietów de jure, czego od dawna domagano się bezskutecznie w pewnej części opinii czechosłowackiej. Międzynarodowe czynniki rządowe w Moskwie spodziewają się że nastąpi to już w najbliższym czasie.

Układ naddunajski w Rzymie

Rzym. (PAT.) Reuter donosi, że wczoraj między Mussolinim, Goembosem i Dollfussem zostało zawarte polityczne i gospodarcze porozumienie w sprawie polityki naddunajskiej.

Odpowiedni układ zostanie podpisany dziś.

Na tle „ugody” polsko-gdańskiej

Gdańsk. (Tel. wł.) Nauczycielka 2. klasy polskiej szkoły powszechnej senackiej w Gdańsku, przy ulicy Johannisgasse, oświadczyła 15 marca do dzieci polskich: „Wam nie wolno należeć do innej organizacji jak tylko do hitlerowskiej”.

Wyższe seminarjum

Gdańsk. (tel. wł.) Na podstawie uchwały senatu z dniem 1 kwietnia powstanie w Gdańsku wyższe seminarjum nauczycielskie. Powodem otwarcia szkoły ma być rzekomy brak sił nauczycielskich. Kierownikiem nowego zakładu ma być prof. dr. Kade z Frankfurt n/M. (p)

Walka hitlerowców z młodzieżą katolicką w Gdańsku

Gdańsk. (PAT.) Na przedmieściu Sidlice otoczyli młodzi hitlerowcy halę gimnastyczną, w której zbierała się przed pochodem centrowa młodzież katolicka i nie wypuszczali nikogo na ulicę. Policja rozprószyła młodzież hitlerowską, poczem pod ochroną szturmówek i policji pochód centrowy przeszedł przez ulice miasta.

Mecz bokserski Polska — Niemcy

Poznań. (PAT.) Polski Zw. Boks. otrzymał dzisiaj pismo od Niem. Zw. Boks., w którym Zw. Niemiecki akceptuje termin 29 kwietnia do rozegrania międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Niemcy. W liście swym N. Z. B. zaznacza, że drużyna niemiecka składać się będzie z mistrzów Niemiec w poszczególnych wagach. Mecz ten zatem odbędzie się we wspomnianym terminie w Poznaniu.

Niebieski sułtan

Paryż. (PAT.) Merebbirebbo, t. zw. niebieski sułtan, wódz ostatnich powstańców marokkańskich, uciekając przed wojskami francuskimi, oddał się w ręce władz hiszpańskich.

Przed „wielkim sezonem” Paryża

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, w marcu. Paryż nigdy nie jest tak ładny, jak na wiosnę. Jest to jego „wielki sezon”, pora najliczniejszego zjazdu turystów, rozkwitu życia towarzyskiego, teatralnego i handlowego. Łagodny klimat pozwala na wczesne rozpoczęcie sezonu. Ołbrzymi termometr świetlny, zainstalowany niedawno na wieży Eiffla obok ogromnego zegara świetlnego — oba „największe na świecie” wskazują coraz to wyższą temperaturę. Małe stacje kursujące na Sekwanie tak zw. „bateaux-mouches”, które cała zimą uwięzione były w portach rzecznych, są gorączkowo przemaslowywane przed zbliżającą się datą uruchomienia żegluga. Wielkie magazyny, w których zniknęły góry prześcieradeł, lawiny batystów i pejzaże północne z reczników „eponge” „Białego tygodnia”, przygotowują nowe atrakcje reklamowe. Nawet „camelots” — handlarze uliczni okazują większą pomysłowość i starają się przyciągnąć uwagę przechodniów, układając swe towary na tle ogromnych plakatów.

Oficjalnym hasłem rozpoczęcia sezonu przedwiosennego jest pierwsza niedziela wyścigów w Auteuil. Do Auteuil przybyły tłumy widzów, pomimo zatarasowanej drogi przez Lasek Bułoński, gdzie przeprowadzane są prace przy oczyszczaniu jeziora, oraz trwającego jeszcze wówczas strajku szoferów. Strajk ten, niedawno zakończony, odbił się mocno na obliczu stolicy Francji. Podczas kilku tygodni Paryż przypominał sentymentalną wystawę retrospektywną „Paris il y a cent ans”. Umilkły wrzaskliwe klaksony, zniknęły ogromne zatory na skrzyżowaniach ulic. Pojawiły się natomiast jako zastępcze środki komunikacji stare fiaki i landa, pamiętające czasy cesarzowej Eugenji. Sędziwi woźnice w lakierowanych cylindrach przypomnieli sobie dawne, dobre czasy. Jednym z następstw strajku szoferów było również wprowadzenie niepraktykowanego dotąd zwyczaju amerykańskiego, mianowicie zatrzymywania aut prywatnych podniesieniem ręki. Uprzejma prośba przechodniów o przewiezienie ich była najczęściej wysłuchana. Zwłaszcza, gdy chodziło o przechodniów rodzaju żeńskiego.

Licznym mieszkańcom Paryża wiosna, prócz zmian klimatycznych, przynosi także głęboką troskę o stan interesów. Są to przede wszystkim hotelarze i wszyscy ci, którzy żyją z turystów. — Stan hotelarstwa paryskiego pogarsza się z roku na rok. Kilka największych hoteli zostało zamkniętych, inne ledwo trzymają się na powierzchni. Ceny spadają w stosunku wprost astronomicznym i gdy dawniej płacono za pokój luksusowy 300—400 fr. dziennie, dziś kosztuje on 80—70 fr. Główna przyczyna tego spadku cen jest, poza małym zapotrzebowaniem, spadek funta sterlinga i dolara. Cena pokoju w

pierwszorzednym hotelu musi być bowiem taka sama w Paryżu, jak w Londynie, Berlinie czy New-Yorku. Turysty angielscy i amerykańscy żądają przystosowania cen do nowej wartości ich waluty. Spadkowi cen towarzyszy wielki spadek frekwencji. Czasami tylko instaluje się w znanym hotelu starsze małżeństwo, aby znaleźć wygodny odpoczynek po trudach prowadzenia gospodarstwa, czasami — spryciarze, którzy chcą uniknąć płacenia podatku dochodowego, czasami — uda się ściga-

nać słynną „star” amerykańską, otoczoną dworem wielbicieli i ciekawych, pragnących podziwiać znakomita gwiazdę „w zjeściu codziennym”.

Ale nietylko w hotelarstwie przedstawiają się pesymistycznie horoskopy na najbliższą przyszłość Stan polityki i finansów, niepokojący poważnie mężów stanu i ekonomistów, nie daje również spokoju „człowiekowi z ulicy”, swemu drobnemu rentjerowi, drżącemu o stan swych oszczędności. Fala afer i oszustw budzi zrozumiałe oburzenie w społeczeństwie. Po manifestacjach lutych „Paris qui gronde, qui gronde toujours” uspokoił się zewnętrznie. Ale wątpliwe, czy przycichł i wewnątrz. M. C.

Ustawiczne konferencje w Belwederze

W naradach biorą udział także osobistości z sfer wojskowych

Warszawa. (Tel. wł.) Uwagę w kołach politycznych zwracają stale konferencje w Belwederze, w których oprócz członków rządu biorą również udział także osobistości wojskowe. Oczywiście o konferencjach tych nie można nic konkretnego powiedzieć.

Należy jednak zanotować pogłoski,

jakoby odjazd marszałka Piłsudskiego na wypoczynek miał być odroczony o miesiąc. Zmiany w rządzie należy oczekiwać w połowie przyszłego tygodnia, przyczem najczęściej wymieniane jest nazwisko ministra Becka na stanowisko premiera. (w)

Tajemnica żydowskich „sum bajeńskich”

Sledztwo wśród lasu zagadek — O udział w zabójstwie Prince'a — W pogoni za klejnotami

Paryż. (PAT.) W związku z zeznaniami woźnego biurowego Schaenaerta, który twierdził, że wielokrotnie zanosił listy i pakiety pieniężne od Stawiskiego do dep. Brousta, adwokat Legrand domagał się konfrontacji tego świadka z Proustem. obrońca p. Stawiskiej przedstawił prośbę o wypuszczenie jej prowizorycznie na wolność. Stawiska jeszcze raz twierdzi, że nie znała interesów swego męża. Obiecuje ona stawić się na każde wezwanie i odwołuje się do uczuć humanitarnych.

Dyrektor Cercle Hippique w Paryżu, Tribout, wystąpił z żądaniem przesłuchania go i skonfrontowania z red. Léonem Daudetem, który od dłuższego czasu na łamach „Action Française” inkryminował mu udział w zabójstwie radcy Prince'a. Władze sądowe w Bayonne wydały nakaz zatrzymania w więzieniu dep. Garata.

Paryż. (PAT.) Po długotrwałych badaniach Simonowicza syna i jego żony, urząd śledczy przesłuchał wczoraj Arona Simonowicza ojca, który — jak piszą dzienniki — był sekretarzem posła do Dumy rosyjskiej Puryszkiewicza i miał odegrać pewną rolę w zabójstwie Rasputina. Po rewolucji ro-

syjskiej Aron Simonowicz uciekł do Konstantynopola, gdzie zaprzyjaźnił się z francuskim komisarzem Colombani, który pozostawał w przyjaznych stosunkach z Stawiskim i ułatwiał oszustowi dostęp do domów gry. Simonowicz utrzymywał stosunki z domem gry Cercle Hippique, w którym dokonano wczoraj rewizji.

W godzinach popołudniowych przesłuchano pawnego Niemca, zamieszkałego od dłuższego czasu we Francji i utrzymującego stosunki z podejrzanymi osobistościami zarówno w Paryżu, jak w Dijon.

Największe zainteresowanie wzbudziło ponowne przesłuchanie przez sędziego śledczego sekretarza Stawiskiego, Romagnina. Ustalono, że Romagnino w parę dni przed aresztowaniem jeździł do Londynu, gdzie spotkał się z tajemniczą damą i z jednym ze swych przyjaciół, który wydał kom. Bony dawno poszukiwane czeki Stawiskiego. Podczas poszukiwania klejnotów w Genewie zwrócono też uwagę na podejrzaną pertraktację, jakie prowadzili wysłannicy Stawiskiego z grupą 4 Anglików. Nici tych pertraktacji, których objektem były klejnoty, prowadzą do Londynu.

Samuel Insul chciał zbiec do Persji

Ucieczka o mało byłaby się udała — Na rozkaz władz statek wiezie go z powrotem do Aten

Londyn. (PAT.) Dramatyczna sprawa amerykańskiego finansisty, Samuela Insula, wywołała w Londynie olbrzymią sensację. Jak wiadomo, władze greckie postanowiły uczynić zadość wymaganiom Stanów Zjednoczonych i wydać Insulę władzom amerykańskim. Tymczasem Insul nagle znikł w środę wieczorem z Aten i nie można go było odnaleźć.

Do Londynu nadeszły najfantastyczniejsze doniesienia o ucieczce Insula. Jedne mówią m. in., że uciekł on w przebraniu kobiety na holenderskim statku, potem, że przedostał się przez granicę do Albanii, wreszcie, że odleciał samolotem do Wiednia.

Wszystkie te wiadomości okazały się nieprawdziwymi. Jak obecnie niezbicie ustalono, Insul za pośrednictwem londyńskiego adwokata przeprowadził rokowania o wynajęcie towarowego statku greckiego i za 2000 funtów uzyskał zgodę kapitana statku na przewiezienie go przez Kanał Suez-

ki do Persji. Ponieważ pomiędzy Persją a Stanami Zjednoczonymi niema umowy ekstradycyjnej, Insul liczył, że będzie w Persji bezpieczny.

Plan Insula udałby się, gdyby jego ucieczkę wykryto w jakiejś 12 godzin później, niż to faktycznie nastąpiło.

Ucieczka Insula spowodowała w Grecji częściowy kryzys rządowy, albowiem minister spraw wewn. musiał się z tego powodu podać do dymisji. Usunięty został również szef bezpieczeństwa.

Ateny. (Tel. wł.) Parowiec „Neaplice”, na którym wykryto aferzystę,

Krwawy samosąd nad złodziejami

Jeden złodziej zabity widłami, drugi dogorywa

Radomsko, 17 marca.

Właściciel gospodarstwa rolnego w Grzybnie, Makowski Franciszek, przyłapał wraz ze swym zwagrem Kwiatkowskim Leonem, 4 osobników, którzy zakradli się do jego stodoły. Jeden ze złodziei dobył rewolweru i usiłował strzelić do Kwiatkowskiego. W tej chwili Kwiatkowski podbił opryszkowi rewolwer i odebrał go, wobec czego towarzysze Kwiatkowskiego zaczęli uciekać. Kwiatkowski nie dał za wygraną chwycił za widły, które zadał dotkliwy cios jednemu ze sprawców kradzieży, Piotrowskiemu. Dziwnym zbiegiem okoliczności zraniony zło-

amerykańskiego Insula, na rozkaz władz portowych zawrócił do Aten. — Insul zostanie przy przyjeździe przywitany przez policję grecką, która nie omisszka go wydać władzom Stanów Zjednoczonych.

Zimna kąpiel

Kruszwica, 16 marca.

Niefortunny połów rybaki zdarzył się niejakiemu Balcerzakowi i Bielsikowi, zam. we wsi Rzegowo pod Kruszwicą, którzy w kajaku udali się na połów szczupaków.

Wędkarze w pewnym momencie na środku jeziora wywrócili się, ponosząc przymusową kąpiel w nurtach jeziora. Wypadek na szczęście nie miał tragiczniejszego zakończenia.

Napad rabunkowy

Nowy Tomyśl, 16 marca.

Na 74-letniego Majora Wojciecha ze Zębowa napadło trzech bandytów, którzy pobili go dotkliwie i skradli marynarkę z zawartością około 30 zł. Przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do ujawnienia sprawców w osobach trzech braci Niewiedziałów z Wąsowa, których odstawiono do sądu w Pniewach. Motywu napadu dotąd nie ustalono.

Z nędzy porzuciła bliźnięta

Bydgoszcz, 16 marca.

Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy toczyła się sprawa przeciwko 34-letniej Annie Timme z Łochowa, pow. bydgoskiego oskarżonej o to, iż w lipcu r. ub. podrzuciła w kuchni małżonków Jankowiaków w Zaciszu, pow. bydgoskiego, dwoje maleńkich niemowląt-bliźnięt. Przy bliźniętach znajdowała się karteczka z imionami i prośbą o zaopiekowanie się nimi. Jankowiakowie zaopiekowali się dziećmi, zawiadamiając jednocześnie policję.

Po dłuższych poszukiwaniach matkę odnaleziono i postawiono w stan oskarżenia. Przed sądem tłumaczyła się, że podrzuciła dzieci z biedy, gdyż nie mogła znaleźć pracy. Jest panną i oprócz tych niemowląt posiada jeszcze troje nieletnich dzieci.

Sąd skazał Annę Timme na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata.

Za zabójstwo ojczyrna

Skoki, 16 marca.

Sąd okręgowy z Gniezna na sesji wyjazdowej w Wągrowcu rozpatrywał sprawę 24-letniego pomocnika rzeźniczego Piotra Słomki, oskarżonego o zamordowanie ojczyrna 40-letniego Stanisława Zaleskiego, o czym swego czasu obszernie donosiliśmy.

Oskarżony podczas rozprawy sądowej, przyznając się do czynu, bronił się tem, iż działał w ogromnym wzburzeniu w obronie własnej, gdyż ojciec rzucił się na niego z nożem w rękę. Świadkowie zeznawali na rozprawę w liczbie 9, zgodnie zeznali, iż oskarżony był człowiekiem spokojnym i zrównoważonym, podczas gdy zamordowany był nader porywisty i ustawicznie maltretował żonę i jej dzieci.

Prokurator wniósł po zamknięciu postępowania dowodowego o ukaranie oskarżonego z art. 225. par 2 k. k.

Po przemówieniu obrońcy adw. Czajkowskiego sąd udal się na naradę, w wyniku której skazał Piotra Słomkę na 5 lat więzienia z zaliczaniem aresztu śledczego.

Rozszalały pożar

Konin, 17 marca.

We wsi Modła Królewska, gm. Stare Miasto, pow. Konin, w stodole Piotra Robaka podczas młócenia powstał pożar, wskutek którego spaliły się zabudowania Robaka. Wskutek wiatru pożar przeniósł się na sąsiednie zabudowania Piotra Szymenaka, Marcina Soberaka, Stefana Kwiecińskiego oraz Romana Kubiaka, trawiąc doszczętnie ich zabudowania.

Straty poniesione przez wszystkich wynoszą około 80 tys. zł. M. in. z inwentarza żywego spaliło się 14 prosiaków 2 jałówki i 2 psy. W czasie ratowania mienia dotkliwie poparzony został Piotr Robak i Józef Orczyk, którym natychmiastowej pomocy lekarskiej udzielił dr. Lopuski, odsyłając ich następnie do pow. szpitala w Koninie. Gospodarstwa, które padły pastwą pożaru były zaasekurowane.

Budowa pierwszego kościoła katolickiego w Sowietach

dla obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

Warszawa. (Tel. wł.) Władze sowieckie wydzieliły już plac pod budowę kościoła katolickiego dla obywateli Stanów Zjednoczonych, przebywających w Moskwie. Na wiosnę rozpocznie się budowa kościoła. Będzie

to pierwszy kościół, który stanie od czasu rewolucji bolszewickiej. Pierwszym księdzem, który uzyskał pozwolenie na osiedlenie się w Moskwie będzie Amerykanin ks. Brown. (w)

KTO
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM
POLSKIMI

Dwa groźne pożary wsi jugosłowiańskich

Kilkaset osób bezdomnych — Banda opryszków podpalaczami

Beograd. (Tel. wł.) „Prawda” donosi, że we wsi Jania (w Bośni) wybuchł pożar, który wskutek panującego wichru rozszerzył się w mgnieniu oka na całą wieś. Pastwa płomieni padła 80 budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych. Ludność, przejęta grozą, musiała się pożarowi przyglądać beczynnie, oddając mienie na pastwę losu. Wszystkie bowiem przybory ratownicze były w tak fatalnym stanie, że nie można było ich użyć do akcji gaszenia ognia. Dopiero przybyła na miejsce kompania wojska rozpoczęła akcję ratowniczą, jednak niewiele już było do ratowania.

Kilkaset osób pozostało bez dachu nad głową. Oddziały Czerwonego Krzyża zajęły się dotkniętą katastrofą ludnością.

Jeden z miejscowych obywateli, do wczoraj jeszcze najbogatszy wsi i całej okolicy, straciwszy wszystko, doprowadzony został do kija żebrażecznego. Posiadał on we wsi 8 domów, które wszystkie padły pastwą płomieni. Ponadto

w ogniu wraz z dobytkiem domowym które były schowane w pończosze w jego mieszkaniu.

O tej samej porze wybuchł pożar w innej wsi, Surcica, w pobliżu stolicy jugosłowiańskiej. Tu, jak się okazało, pożar podłożyli opryszkowie szajki bandytów, która, chcąc wykorzystać panikę ludności, obiecywała sobie znaczne

stracił on 360 tysięcy złotych dinarów, korzyści z rabunku i kradzieży.

Pożar powstał równocześnie w kilku miejscach wsi. Tylko dzięki przytomności kilkunastu starszych gospodarzy zdołano opanować sytuację i przystąpić do akcji ratowniczej. Bandyci usiłowali przeszkodzić akcji straży pożarnej, a jeden ze strażaków został przez nich napadnięty i poważnie poraniony.

Dzięki energicznej postawie ludności bandyci zostali po krótkiej walce przepędzeni, ratując się ucieczką przed pościgiem policji, która wpadłszy na ich ślad, osaczyła kilku z nich.

Na ratuszu gdańskim mówią o Polsce

Prez. Rauschning inauguruje tow. studjów nad Polską

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj wieczorem odbyło się w sali ratusza staromiejskiego w Gdańsku inauguracyjne posiedzenie gdańskiego Towarzystwa Studjów nad Polską. Na posiedzeniu obecnych było kilkaset gości.

Zagali obrady prezydent senatu Rauschning witając z szczerym zadowoleniem komisarza gen. R. P. min. Papée'go, Wys. Kom. Ligi Nar. Lestera, oraz przedstawiciela Rzeszy niem. konsula generalnego v. Radowitza. Prez. Rauschning oświadczył, że pragnie mówić o Polsce oraz o stosunkach narodu niemieckiego do tego swego sąsiada z całą otwartością.

„Jestem przekonany — oświadczył prezydent — że istniejąca szczerza wola do usunięcia przeciwności pozwala dotykać też bolesnych miejsc. Polsko-niemiecki pakt pokojowy stwarza bowiem nie tylko dla państw interesowanych lecz również i w Gdańsku poczucie nadzwyczajnej trwałości i pewności, której w czasach powojennych nigdy jeszcze nie mieliśmy.”

W końcu prez. Rauschning prosił komisarza gen. R. P. min. Papée o przyjęcie honorowego członkostwa.

W odpowiedzi min. Papée podziękował za ofiarowaną mu zaszczytną

godność honorowego członka Tow. Studjów nad Polską, zaznaczając, że przyjmuje tę godność przedewszystkiem jako przedstawiciel rządu i narodu polskiego, który związany jest nierozdzielnie z Gdańskiem nie tylko długowieczną tradycją, ale i obecną rzeczywistością, życząc towarzystwu owocnej działalności.

Po przemówieniu min. Papée'go prez. Rauschning, jako prezes Towarzystwa, wygłosił referat o celach towarzystwa.

Teatr świetlny „Słońce”

Dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę nieodwołalnie 2 ostatnie dni najpiękniejszy i najwspanialszy sukces kinematografii światowej — genialne arcydzieło historyczne realizacji ALEKSANDRA KORDY p. t.:

„Prywatne życie Henryka VIII”

w którym niezapomnianą kreację Henryka VIII, męża 6 żon, stwarza najświetniejszy aktor angielski Charles Laughton.

Wszystkie dotychczasowe przedstawienia tego monumentalnego arcydzieła odbyły się przy doszczętnie przepelnionej widowni, a zarówno cała prasa poznańska, jak też i publiczność przyjęła film ten z entuzjazmem i zachwytem!

Pomimo olbrzymiego powodzenia „PRYWATNE ŻYCIE HENRYKA VIII” wyświetlane będzie dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę nieodwołalnie 2 ostatnie dni — kto więc nie widział tego monumentalnego superfilmu — niech korzysta z ostatniej sposobności i spieszy dziś lub jutro do „Słońca”. port. 1066

Wyjaśnienie

tajemniczego zaginięcia

Z Bydgoszczy donosi nam nasz korespondent:

Głośna w swoim czasie sprawa tajemniczego zaginięcia korektora „Dziennika Bydgoskiego”, Feliksa Wiczorka, w Bydgoszczy, znalazła swoje wyjaśnienie.

Wieczorek zginął w niewyjaśniony sposób w dniu 20 listopada ubiegłego roku, a wszelkie poszukiwania były bez wyniku. Dopiero w czwartek popołudniu z ręki Brdy w pobliżu Młynów Baerwalda wyłowiono zwłoki nieznanego mężczyzny. Po przewiezieniu topielca do kostnicy szpitala miejskiego rozpoznano w nim zaginionego.

Śp. Wieczorek zginął w dniu swych imienin i padł prawdopodobnie ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

Poraniony w restauracji

Na stacji opatrunkowej pogotowia ratunkowego, zgłosił się wczoraj p. Fr. Chojnacki (ulica Piotra Wawrzyniaka 15). Lekarz pogotowia opatrzył p. Chojnackiemu trzy rany cięte na twarzy. Według relacji poranionego w restauracji p. Wawrzyniaka przy ulicy Staszica napadło go trzech osobników i poraniło nożami. Przebieg krwawego zajścia wyjaśni niewątpliwie śledstwo wdrożone przez komisarza VII. (kl)

Nowi ławnicy w magistracie

We wtorkowym posiedzeniu magistratu uczestniczyli po raz pierwszy nowi, wybrani ostatnio ławnicy miejscy. Prezydent miasta Ratajski wprowadził w urząd ławnika p. Stefana Kałamajskiego, gdyż nie był on obecny na posiedzeniu rady miejskiej, na którym nastąpiło wprowadzenie w urząd nowych ławników. (kl)

Paszport Arona Chwata

Podczas kontroli dokumentów na stacji granicznej w Zbąszyniu w pociągu, zdrażającym do Niemiec, zakwestionowano paszport zagraniczny nr. 551 z dn. 5. 11. 1933 r., wystawiony przez konsulat polski w Antwerpii na nazwisko Żyda Arona Chwata.

Właściciela sfalszowanego paszportu osadzono w areszcie. Jest niewykluczone, że przy tej sposobności wyjdą na jaw dalsze nadużycia paszportów, na które tak masowo napływają obecnie do Polski różne Arony, Mojżesze, Rebeki, Szule i in. (kl)

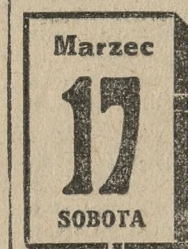
Mężczyźni nie chcą się żenić

Oto jedno z najciekawszych i najaktualniejszych zagadnień życia współczesnego. I kogo tu w tym wypadku właściwie winić, mężczyzn czy kobiety? Nad rozwiązaniem tego problemu silą się nawet najtęższe mózgi, i jak dotąd — bezowocnie. A jednak istnieje na wszystko rada i sposób, a w tym wypadku nawet bardzo prosty: zobaczyć film „Ucieczka przed ślubem”, który wyświetlany będzie wkrótce w kinie „Apollo”. 1065

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— „Geneza i upadek prohibicji amerykańskiej”. Na zebraniu Katolickiego Koła Abstynentów Poznań - Jeżyce w niedzielę 18 bm. o godz. 17 w salce parafjalnej pogadanka dyskusyjna na powyższy temat.



Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Gertrudy P.
Niedziela: Gabriela arch.
Kalendarz słowiański
Sobota: Zbigniewa
Niedziela: Boguchwała
Słońca: wschód 5.54
zachód 17.57
Długość dnia 12 godz. 3 m.
Księżyc: wschód 6.25
zachód 21.09

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 3 st. C. Ciśnienie atmosferyczne niskie 740 mm. Pochmurno. Cisza. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 14 st. C. najniższa plus 2 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,96 mtr.

Zebrania

- Dziś o 19 Tow. Przemysłowe (Rataje), u p. Przybeckiego;
- o 19 „Sokol” (sekcja pływacka), w gospodzie na boisku;
 - o 19.30 Rada Zrzeszeń Chrześc. Kupców Podróż. i Przedstaw. Handl. — Zjazd Delegatów w „Bazarze”;
 - o 19.30 Koło Absolwentek VI szkoły wydziałowej, w auli;
 - o 19.30 Komitet Zjedn. Tow. i Obywateli (Winiary), u p. Kotlińskiego.
 - o 20 Tow. b. Żołnierzy 1 p. Ulanów Wlkp. (15 p. Ul. Pozn.) — nadzw. walne zebranie w świetlicy 15 p. Ulanów, ul. Grunwaldzka.
- Jutro o 9 Tow. Czładzi Rzeźniczej — nabożeństwo u Fary, poczem zebranie u p. Jarockiej ul. Masztalarska 8 a;
- o 10 Zrzeszenie Tokarzy (metatowcy), u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
 - o 10.30 Tow. Uczniów Handl. — zwiedzenie Muzeum Wojskowego, ulica Artyleryjska;
 - o 11 Sekcja Młodych Abstynentek, w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
 - o 11 Klub Towarzystwa „Młodych Przyjaciół” — walne zebranie w ognisku, al. Marcinkowskiego 26;
 - o 14.30 Koło Młodzieży L. O. P. P. przy 12 szkole powszechnej — przedstawienie w Domu Rzemieślniczym;
 - o 16 K. P. H. XXIII. Druż. Harc. im. J. Wybickiego — wieczornica, ulica Różana 17;
 - o 16 Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny, u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8 a;
 - o 17.30 Koło Rękodzielniczków, u p. Gaworskiej, Nowy Rynek 4;
 - o 19 Koło Absolwentek i Absolwentów Dokształc. Szkoły Kup. — przedstawienie w auli M. S. H., ul. Śniadeczych;
 - o 19.30 Żywy Różaniec Matek (Św. Marcin) — wieczornica w sali parafjalnej.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Maksymiljana Tomaszewskiego o godz. 15.45 ul. Mostowa 34. — Śp. Zofji Koziełskiej o godz. 16 z kaplicy szpit. S. S. Szarytek, plac Bernardyński.

Teatry:

Teatr Polski: Dziś — „Zemsta” Al. hr. Fredry — Jubileusz 30-letniej pracy scenicznej dyr. M. Piotrowskiego.
Teatr Nowy: Dziś — „Pan z towarzystwa”.

Wygrane trzeciego dnia

Warszawa. (PAT.) W trzecim dniu ciągnięcia II kl. 29 PLK. ważniejsze wygrane padły na następujące numery: 200 000 zł na nr 52 078, 15 000 zł na nr. 84 599, 93 693 i 103 088, 10 000 zł na nr. 99 051, 5 000 zł na nr. 52 276, 81 856 i 154 600.

Uczczenie nestora filologów polskich

Sześciodziesiątce doktoratu filozofii, który dr. Ludwik Ćwikliński, nestor filologów polskich, b. profesor filologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, b. szef sekcji a następnie minister oświaty w Wiedniu, obecnie profesor honorowy uniwersytetu w Poznaniu, uzyskał na uniwersytecie berlińskim w r. 1873 w d. 22 grudnia, skłoniło Wydział filozoficzny tego uniwersytetu do odnowienia dyplomu dr. Ćwiklińskiego.

Wraz z nowym dyplomem, ułożonym w języku łacińskim według oryginalnego tekstu z r. 1873, przesłał Wydział Jubilatowi pismo gratulacyjne i wyraził mu podziękowanie i uznanie także za to, że w tak późnym wieku, po długiej przerwie, spowodowanej obowiązkami społecznymi i urzędowaniem w Zarządzie W. R i O. P., podjął na nowo pracę ściśle naukową.

Dr. Ludwik Ćwikliński należy do tych Wielkopolan, którzy — jak zmarli Antoni Malecki, Jan Kasprzowicz i inni, — nie znalazłszy wskutek warunków politycznych pola do pracy naukowej w Poznaniu, poszukiwali go sobie we Lwowie. Sędziwy jubilat ukończył gimnazjum gnieźnieńskie, należał do grona pierwszych jego abiturjentów.

Grób prehistoryczny

Gdańsk. (tel. wł.) W miejscowości Baranhütte wykryto grób z okresu około 500 lat przed Chrystusem. W grobie znaleziono 5 dobrze zachowanych urn z drogocennymi klejnotami, oraz kośćmi zmarłych. (p)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś jubileusz 30-letniej pracy scenicznej wicedyrektora Teatru Polskiego, p. Maksymiljana Piotrowskiego. Odegrana będzie genialna komedia Al. hr. Fredry „Zemsta”. Obsadę stanowią pp. Kislińzanka, Sachnowska, Bogusławski, Górowski, Piotrowski, Pluciński, Przystański, Rolicz, Szubert, Nowakowski i Kostrzeński. — Nowa wystawa Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego

Dziś, w sobotę oraz w dni następne kapitalna komedia satyryczna „Pan z towarzystwa”. Na wczorajszym przedstawieniu publiczność bawiła się świetnie, czego dowodem brawa przy podniesionej kurtynie, a w całym mieście sztuka budzi wielkie zainteresowanie i jest tematem aktualnych dyskusyj, gdyż w formie lekkiej i pełnej ciętego dowcipu charakteryzuje kryzys etyczny naszych czasów, ośmieszając nowoczesnych „zdobywców świa-

ta” w typie Stawskich — aferzystów i blagierów.

W niedzielę o godz. 3 po poł. punktualnie najweselejsza atrakcja sezonu komedjo-reportaż, który pobit wszystkie rekordy śmiechu i powodzenia po raz 63 „Pieniądz nie jest wszystkim”.

Wieczór utworów Schuberta

Staraniem Poznańskiego Tow. Oratoryjnego odbędzie się w sobotę, dnia 24 marca w sali Św. Marcina Wieczór utworów Franciszka Schuberta. — Współudział biorą pp.: prof. N. Padlewski (fortepian), W. Łączyński (śpiew) T. Szulc (skrzypce), J. Rakowski (wiola), W. M. Rozmarynowicz (wolonczela) i A. B. Ciechanowicz (kontrabas). W programie m. in. słynny „Forellen Quintett” na fortepian, skrzypce, wiolę, wolonczelę i kontrabas.

Przedsprzedaż biletów po cenach jednolitych 1,50 zł do nabycia w firmie A. Szrejbrovski. Członkowie P. T. O. korzystają z 50-proc. niżki — dla młodzieży miejsca stojące po 50 gr.

Dziś, w sobotę, o godz. 11 wcz. w teatrze „Słońce”

Leon Wyrwicz

LEON WYRWICZ — dwa te magiczne słowa starczą najzupełniej, aby na twarzy najmłodszego człowieka wywołać natychmiast promienny uśmiech. Każdy wie dobrze, że nazwisko to nosi najweselejszy człowiek w Polsce, król humoru, niedościgniony odtwórca najweselejszych monologów, typów i zdarzeń, którego każdorazowy występ w naszym mieście zawsze gromadzi tłumy publiczności, żadnej śmiechu i radości, którą humorem swym nieci ten znakomity artysta!

Po dwuletniej nieobecności w Poznaniu LEON WYRWICZ przybył do naszego miasta i wystąpi z własnym Wieczorem Humoru

dziś, w sobotę, dnia 17 marca br. o godz. 11 wcz. w teatrze „Słońce”.

Znakomity i popularny artysta na dzisiejszym Wieczorze w „Słońcu” wykona wspaniałe i bardzo bogaty program, obejmujący szereg prześmiewczych monologów swego bogatego repertuaru, między innymi poraz pierwszy w Poznaniu usłyszymy dwa nowe monologi: „Przyjmowanie do strzyż” i „97 lat”.

Dzisiejszy Wieczór Humoru Leona Wyrwicza w „Słońcu” wywoła wielkie zainteresowanie w najszerszych sferach naszej publiczności i zgromadzi niewątpliwie w komplecie wszystkich sympatyków popularnego artysty. Bilety po cenach najniższych: 1 zł, 1 zł 50 gr i 2 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20. Tel. 56-38. portj. 1067

Rzecz, która nie działa się w Banku Angielskim

Czyli: co to jest wdzięczność, połączona z grzecznością

Co to jest wdzięczność, tego — zdaje się — jeszcze naleyście nie zbadano. — Łączy się ona czasami z grzecznością, którą różne narody pojmować mogą różnie.

Zaszedł na przykład taki fakt. Pracownicza pewnej instytucji miała zrealizować czek na 200 złotych. Poszła do banku, na który czek był wystawiony, kasjer przyjął czek, i wypłacił... 4 tys. zł w dwóch paczkach, które młoda pracowniczka, nie myśląc zapewne o niczem, mechanicznie włożyła do torebki i... osłupiała. Przyjrzała się uważnie, czy może się nie omyliła. Moment krótkiego zastanowienia, i oddawczyni czeku wróciła przed oblicze kasjera „Danziger Privat Aktien Bank” na Pocztovej. W krótkich słowach powiedziała, że przez pomyłkę (oczywiście kasjera), podjęła za...dużo.

Nie był to jednak przysłowiowy ka-

sjer Banku Angielskiego, który oddawcy tysiąca funtów odpowiedział z flegmą mniej więcej w te słowa: „Daruje pan, — ale kasjer Banku w Anglii nie myli się” i z gestem wyniosłego gentlemana odsunął pieniądze. Kasjer, o którym mowa, pieniądze wziął i... nie rzekł ani słowa. Nawet zwykłego „dziękuję”.

Oddawczyni czeku znowu była zdziwiona, poprostu, jeżeli tak można powiedzieć, „zdebiła” i... odeszła.

Później wróciła, prosiła o poświadczenie, że zwróciła pieniądze, podjęte przez wiadomą omyłkę. Kasjer jednak nie umiał wówczas już nawet po... polsku.

Jeżeli zatem ktoś do dziś nie wie, dział, jak wygląda u pewnych naszych „współobywateli” wdzięczność, połączona z grzecznością, przekona się o tem niewątpliwie z powyższego zajścia. (kl)

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis” wyświetla film p. tyt. „Rendez-vous w Wiedniu”. Film ten nie ma nic wspólnego z cukierkowo-słodkocentymentalnymi t. zw. filmami wiedeńskimi, jakie oglądaliśmy bardzo często. — Jest to bowiem coś naprawdę oryginalnego i niebanalnego. Po rewolucji w r. 1918 arcyksiążę Rudolf miał opuścić Wiedeń, a jego dawna przyjaciółka Helena wyszła zamaż za wybitnego profesora psychoanalizy. Helena jednak mimo wieloletniego spokojnego pożycia z mężem, żyje wciąż wspomnieniami. Arcyksiążę na wygnaniu tęskni za Heloną i pewnego razu wraca incognito do Wiednia, żeby ją zobaczyć. Dawni dygnitarze dworscy i podpory tronu witają go z entuzjazmem, urządzając dlań specjalny bankiet. Na bankiet przybywa i Helena. Arcyksiążę i Helena przeżywają razem kilkanaście godzin, które im przypominają dawne czasy; przeżywają sen, po którym będą musieli wrócić do rzeczywistości. Arcyksiążę opuszcza Wiedeń, a Helena zostaje przy swym mężu.

John Barrymore'a znamy jako aktora najwyższej klasy. Jego pyszna i niezwykle nieszablonowa kreacja arcyksięcia Rudolfa nie jest więc dla nas niespodzian-

ką. Helena gra Diana Wyand (znana nam z „Kawalkada”), która z wdziękiem potrafiła być dystygnowaną damą, obdarzoną temperamentem. Około gry tej pary aktorskiej obraca się cała akcja filmu, zresztą wyreżyserowanego starannie i nieszablonowo. (Sz.)

Kino „Moje” wyświetla film pod tyt. „Zemsta nietoperza”. Jest to przetransportowana na film znana operetka J. Straussa. Przedstawia przygody znużonego bogatego księcia i wesołej, sprytniej pokojówki. Książę urządza bal, na który pokojówka przypadkowo dostaje zaproszenie. Na tym balu zdarza się szereg wesołych wypadków spotkań i nieporozumień. Zona śledzi swego płochego męża, za którego w więzieniu siedzi nieszczęsny tenor, dyrektor więzienia bawi się w towarzystwie swego więźnia, pokojówka spotyka swą panią. Kulminacyjnym punktem zabawnej akcji jest scena w więzieniu, w którym, w czasie wizytacji ministra, bawi całe balowe towarzystwo. W roli sprytniej pokojówki dobra jest Anny Ondra; księcia gra przystojny Iwan Petrovicz. Miły i wesoły film wyreżyserował K. Lamacz.

Nadprogram — aktualny tygodnik filmowy oraz doskonała groteska p. t. „Gdy Betty zostanie prezydentem”. (ver.)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16. III 1934 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	123.80	124.11	123.49
Holandja	357.55	358.45	356.65
Londyn	27.07—27.05½	27.19	26.93
N. Jork czek	5.31½	5.34	5.28½
N. Jork kabel	5.31½	5.34	5.29
Paryż	34.95	35.04	34.86
Praga	22.03	22.08	21.98
Sztokholm	139.65	140.35	138.95
Szwajcaria	171.45	171.88	171.02
Włochy	45.57	45.69	45.45
Berlin	210.90		

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	544
4% poz. inwest.	108.50
4% poz. inwest. ser.	113.50
5% poz. konwers.	59.75
5% poz. kolejowa	55.75
4% poz. premji dol.	52.50
7% poz. stabiliz.	58.25
w drobnych	58.50
w setkach	62.00

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcja w złotych:

Bank Polski	78.00
Lilpop	12.00
Starachowice	10.95

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 16. 3. 1934 r.

Pszenica march.	76—77 kg.	196,00—190,00
fr. Berlin		
Tendencja spokojna.		
Zyto march.	72—73 kg. fr.	164,00—158,00
Berlin		
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy dobry	fr. Berlin	176,00—183,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy dobry	od st. march.	—
Jęczmień ary średni gat.	i jakości fr. Berlin	164,00—171,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień jary średni gat.	i jakości od stacji march.	155,00—162,00
Tendencja spokojna.		
Owies march. fr. Berlin		145,00—152,00
Tendencja stała.		
Owies march. od st. march.		136,00—143,00
Tendencja stała.		
Mąka pszenna wyb. krajowa	(0—41%)	32,25—33,25
Tendencja spokojna.		
Mąka pszenna przedniej jakości	(0—50%)	31,25—32,25

Mąka pszenna wiekarska	kości (0—65%)	30,25—31,25
Tendencja spokojna.		
Mąka żytnia (0—70%)		22,30—23,20
Tendencja spokojna.		
Otreby pszenne		11,50—11,80
Tendencja spokojna.		
Otreby żytnie		10,50—10,80
Tendencja spokojna.		
Groch Victoria		40,00—45,00
Groch drobny jadalny		30,00—35,00
Groch pastewny		19,00—22,00
Peluszka		16,00—17,00
Bób		16,50—18,00
Wyka		15,00—16,00
Łubin niebieski		12,00—13,00
Łubin żółty		15,50—16,00
Seradela nowa		17,75—19,00
Kuchy Iniane 37%		12,10—
Kuchy z orzecha ziemn. 50%		10,20—
Kuchy mielone %		10,50—
Wytłoki suche		10,50—
Srót Soja ekstrahowany 46%	loco Hamburg	8,70—8,80
Srót Soja ekstrahowany 46%	loco Szczecin	9,10—9,20
Płatki ziemniaczane		14,10—14,20
Płatki ziemniaczane od stacji Berlin		14,70—14,80
Ziemniaki jadalne białe		1,40—1,50
Ziemniaki czerwone		1,50—1,60
Ziemniaki inne żółte		1,85—2,00
Ziemniaki przemysłowe		2,00—2,10
ziemiaki fabr. za funt w fg.	loco fabryka	9,00
ziemiaki fabr. za funt w wolnych obrotach		7 3/4—8 1/4

Siano z pras. drut.	0,80	0,45—0,55
Siano p. pras. drut.	0,65	0,30—0,40
Siano owsiana drut.	0,80	0,40—0,55
Siano jęczm. drut.	0,80	0,40—0,50
Siano z długo wiąz.	1,10—1,15	0,70—0,85
Siano z dl. wiąz szn	1,0—1,05	0,50—0,75
Siano z pras. sznur.	0,85	0,45—0,60
Siano p. pras. sznur.	0,75	0,40—0,50
Sieczka	1,60—1,70	1,30—1,50
Tendencja stała.		
Siano handl. suche	2,40—2,60	1,70—2,00
Siano dobre I pokosu	3,05—3,20	2,60—2,95
Lucerna luzem	4,00—4,10	3,30—3,70
Tymotka luzem	4,10—4,20	3,40—3,80
Siano koniczyn. luzem	3,90—4,00	3,20—3,30
Siano z nad Warty.	2,90—3,00	2,20—2,55
Siano z nad Haweli	—	1,90—2,25
Tendencja spokojna.		
Ogólna tendencja spokojna.		
Notowania terminowe:		
Owies marzec		143,50
„ maj		—

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Farby, Lakiery, Pokosty
oraz wszelkie przybory malarskie kupuje się najkorzystniej tylko w firmie
Specjalny Skład Farb i Lakerów FR. GOGULSKI
Poznań, ul. Wodna 6.
Tel. 46-93 i 37-93



ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem mam zaszczyt podać do łaskawej wiadomości P. T. Klienteli i Sympatykom, że dnia 17. b. m. nastąpi otwarcie mej nowej
„PROBIERNI”
która mieścić się będzie przy Starym Ryнку nr. 4 (obok głównego odwachu), połączonej z wyszynkiem i oddzielną sprzedażą detaliczną napoi alkoholowych, wszelkiego gatunku win, zimnym bufetem, oraz dobrze pielęgnowanym piwem.
Pozwalam sobie przytem zaznaczyć, że jak dotychczas tak i nadal starać się będę tak jakościowo jak i rzetelną obsługą, oraz rewelacyjnie konkurencyjnymi cenami, zadość uczynić najwybredniejszemu wymaganiu Szanownych Gości i Klienteli.
Z poważaniem
ST. WAWRZYŃIAK.
zr 5 886

LICYTACJA ZASTAWU
We wtorek, dnia 20 marca 1934 r. o godz. 11 przy ul. Gąsiorowskich 6, w firmie spedycyjnej Gustaw Kaweck, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:
komplet pługów parowych „Sächsische Maschinen Fabrik Hartmann A. G.” rok budowy 1917 Nr. 107 i 108 12 atm. i samochód otwarty „Benz”.
Obejrzeć można codziennie w firmie Gustaw Kaweck, Poznań, ul. Gąsiorowskich 6, tel. 63-66. ng 5149
Jan Bartkowiak, kom. Sądu Grodzkiego, Rewiru IX. Poznań, ul. Poznańska 58 a. Tel. 75-24.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowią 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2305, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

4. OSOBISTE
Spokój ducha
osięgniesz za 1 złoty jedząc podwieczorek w Cukierni Webers, ul. Nowa 4.
6. OŻENKI
Kawaler
lat 35, wykształcenie akademickie, gotówki 150 000 zł ożeni się z właścicielką majątku ziemskiego lub realności. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 371
Lekarz
kawaler lat 30, samodzielna praktyka szuka żony lekarki dentystki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 374
7. SPRZEDAŻE
Cielęciny
wieprzowine, wolowine tanio sprzedaje się Stary Rynek 5, Włodarczyk.
Regaly — szafy kasa National
z likwidacji filii. Wiza Maluszek, Nowa 6, zdr 35 925

Sypialnie
jadalka orzechowa używane korzystnie zaraz do nabycia. Orzeszkowej 16. dg 1 237
Jadalnie
mahoni piramida orzechowa najtaniej wprost z Szwarczkiejki składnicy mebli. Poznań, Czar-toria 3. zdg 35 189
Nowożeńcy
umeblują najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli, Rynek Śródecki, Poznań. zdg 11 219
Dom
muruwany wraz zabudowaniami gospodarzami, 4 morgi ziemi w Mosinie zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 317
Pianina
w dużym wyborze na korzystnych warunkach poleca Kwiatkowski, Ratajczaka 39, I ptr. zdg 35 301
Lisy
srebrne, patagońskie, modernizacja futer. Ratajczaka 26, I. zdg 35 154
Młocarnia
Ransomes 54x22x8 wymagająca małego remontu tanio na sprzedaż. Popowo Podlesne powiat Gniezno. zdg 35 365

12. DO WYNAJĘCIA
3 lub 2 pokojowe z ogródkiem zaraz. Powidzka 11. Brama Warszawska. zdg 35 110
Siedmiopokojowe
komfortowe słoneczne. Słowackiego 22, gospodarz. zdr 35 036
Pokój
kuchnia ogrodem, Debiec, Wiadomość Polwiejska 22, m. 14. zdg 35 438
Mieszkanie
3-pokojowe (poddasze) II piętro z ogrzewaniem centralnym i łazienką od zaraz do wynajęcia. Debiec, Malinowa 3, Grzegorzewski, Tel. 7446. ng 5639
23. ROZMAITE
Najsmaczniej
i najtaniej jada się w Sniadalni przy Cukierni Fangrat, Aleje Marcinkowskiego 8. Sniadania — Obiady — Kolacje. zdr 35 746
Ekspresdruk
Fredry 6. Wszelkie druki tanio. dr 1 122

Pluskowy wytepia „Gazolit”
nowowynaleziony plyn gazowy! zdg 34 477
Szyję
suknie damskie, dziecięce, ceny bezkonkurencyjne. Piekary 17, prawo, Mądrowska. zdg 31 703
Koldry
wykonuje przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 34 700
26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych
Technik dentystyczny
z prowincji lat 22, dzielny z dobrymi świadectwami, referencjami poszukuje posady od 15. 4. lub 1. 5. br. najchętniej w Poznaniu, Bydgoszczy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 769
Polak
reemigrant z Niemiec, lat 19, prosi szlachetne osoby o wyrobienie posady lub jaka inna pomoc. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 34 598

Krawcowa
działa szuka posady poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 283
Biuralistka
z polskim i niemieckim, pisząca biegle na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdr 33 746
Kucharka
wiejska dobrze polecona szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 615
Urzędnik
krótko przed 50 poszukuje posady z kaucją 4—5 tys. na samodzielny, większy majątek. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 35 527
Maszynistka
poszukuje posady od 1 kwietnia względnie maja. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 526
Urzędnik
emeryt poszukuje zajęcia ewentualnie kilka godzin dziennie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 522
Biuralistka
z kilkoletnią praktyką biurową specj. sprawy egzekucyjne szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 654

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem do mniejszego domu własną pościelą szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 607
Krawcowa
działa szuka posady poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 288
Poszukuję
posady do wszystkiego, pensja 10. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 536
Dziewczyna
uczciwa z prowincji szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 502
Dziewczyna
poszukuje posady do cukierni lub restauracji do wszystkiego zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 195
28. ROZRYWKA
Wyrok Londyński zakazuje wyświetlać „Ostatnią carową”
dlatego ostatni raz w Polsce tylko do niedzieli. Kino Sfinks. Pr 54,133

Przedpłata
na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a subskrybent nie ma prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroja; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, wiersze dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowa nagłówkowe (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.